

zaPAU

Jak nas piszą

Od czasu do czasu lubimy ponarzekać, że tzw. media nie poświęcają wystarczającej uwagi sprawom nauki. Z tych żalów oczywiście nic nie wynika, bo nikt jeszcze nie znalazł metody, jak temu zaradzić.

Czy jednak faktycznie jest na co narzekać? Rozważmy rzecz spokojnie.

Myszę, że czytelnicy „PAUzy Akademickiej” – przynajmniej ci, którzy czytają jeszcze prasę i oglądają telewizję – wiedzą doskonale, co wart jest obraz nauki pokazywany w mediach.

W felietonowym skrócie wygląda to tak:

(i) Popularyzacja nauki w prasie wielkonakładowej i w telewizji to wyłapywanie „sensacji dnia”, najlepiej takich, które można przedstawić jako przełomowe, albo które stwarzają miraż szybkich zastosowań w technice lub (jeszcze lepiej) w medycynie. Większość z tych sensacji nie trwa zresztą dłużej niż kilka tygodni. Gdyby wszystkie były prawdziwe, już dawno główne zagadki Wszechświata byłyby rozwiązane i już dziś żylibyśmy w świecie, gdzie nie ma raka, AIDS i Alzheimerera. W ten sposób otrzymujemy kompletnie fałszywy obraz nauki, która – rzekomo – osiąga przełomowe wyniki mniej więcej co tydzień oraz koncentruje się na dążeniu do osiągnięcia „użytecznych” zastosowań. Tych bzdur nie warto nawet komentować.

(ii) Relacje nauka-państwo są zwykle przedstawiane jako stałe pretensje świata nauki o niedostateczne finansowanie. Jeżeli dane medium jest opozycyjne, to oczywiście winą obarcza aktualny rząd, jeżeli prorządowe, krytykuje zachłanność uczonych. Tak czy inaczej, sprawa sprowadzana jest do pieniędzy. Inne ważne problemy są traktowane po prostu infantylnie. Przykładowo, trudne zagadnienie kreowania priorytetów i wyboru kierunków badań jest – zupełnie fałszywie – zastępowane prostym nawoływaniem, aby uczeni zajęli się badaniami „praktycznymi”. A tak skomplikowaną sprawę, jak cel i program studiów, redukuje się do postulatu dostosowania nauczania uniwersyteckiego do potrzeb rynku pracy (nb. to kompletny nonsens: rynek pracy zmienia się przecież szybciej niż cykl nauczania).

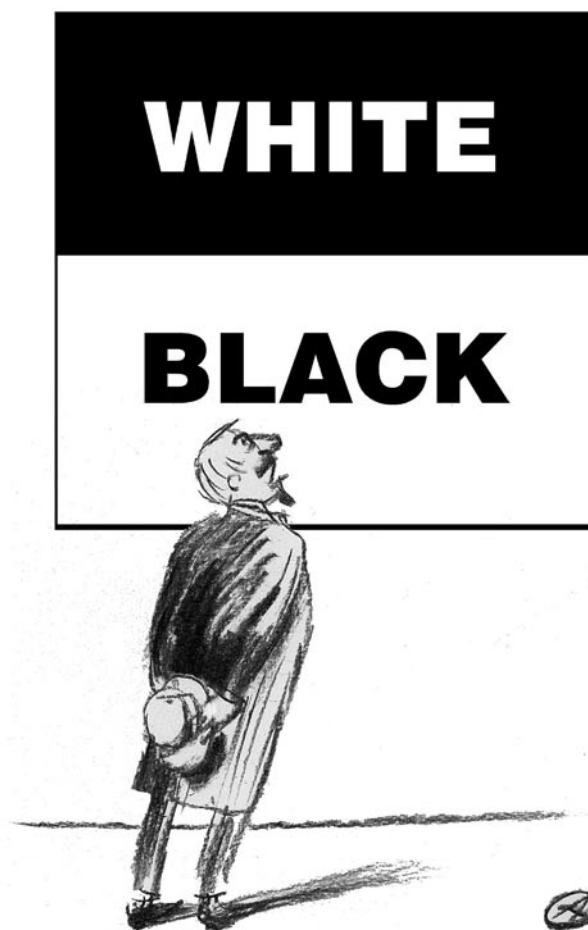
(iii) Wreszcie problemy występujące wewnątrz środowiska naukowego. Tutaj oczywiście, zgodnie z naturą mediów, interesujące są tylko skandale: plagiaty, fałszerstwa, kupowani dyplomów, wieloletowość, feudalowość... I wszystko rozdmuchiwane do niebywałych rozmiarów. Natomiast problemy istotne, jak relacja szkół państwowych i prywatnych, jak związki instytutów badawczych z uczelniami, jak wreszcie konkurencja w skali krajowej i międzynarodowej, jeżeli są w ogóle poruszane, to albo stroniczo, albo marginalnie.

Czyli bilans jest rozpaczliwie ujemny, powiedziabym – druzgocący. Co gorsza, nie sądzę, aby był to wynik złej woli, z którą można by ewentualnie walczyć, choćby perswazją. Niestety, najwidoczniej problemy nauki są zbyt skomplikowane dla przeciętnego dziennikarza, a to z pewnością znacznie trudniej skorygować. Konkluzja jest więc jasna: im mniej nauki w mediach, a w każdym razie w mediach popularnych, tym lepiej.

Z tego punktu widzenia jesteśmy coraz bliżej ideału. Można więc mieć uzasadnioną nadzieję, że niedługo nauka zniknie zupełnie ze sceny publicznej. A to, jak sądzę, jej wielka (jedyna?) szansa, aby na nowo odzyskać dawny autorytet.

ABBA

24 kwietnia 2011



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrzumiński, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Kobos, Marian Nowy;

Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Adam Korpak – grafika, Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotoskład.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl